

Sygn. akt I Ca 103/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Kuta

Sędziowie: SO Dorota Twardowska

SO Aleksandra Ratkowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko P. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 12 lutego 2014 r. sygn. akt I C 926/12

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 103/14

UZASADNIENIE

M. B. w pozwie przeciwko P. K. domagała się zapłaty kwoty 42.900 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu żądania powódka wskazała, że łączył ją z pozwanym „interes” polegający handlowaniu samochodami sprowadzonymi z zagranicy, na co przekazała pozwanemu 8.500 euro. Ponadto pozwany nie zwrócił powódce rzeczy osobistych pozostawionych w lokalu przy ul. (...) (...) w E. o wartości 7.200 zł.

Sąd Rejonowy w Elblągu wyrokiem zaocznym z dnia 11 września 2013 r. uwzględnił w całości żądanie pozwu i nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w E. kwotę 2.145. tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W sprzeciwie od tego wyroku pozwany domagał się oddalenia powództwa, zasądzenia kosztów procesu i zawieszenia rygору natychmiastowej wykonalności, zaprzeczając wszystkim twierdzeniom pozwu.

Postanowieniem z 20 grudnia 2012 r. Sąd zawiesił rygor natychmiastowej wykonalności, nadany wyrokowi zaocznemu z dnia 11 września 2012 r.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2014r. Sąd Rejonowy uchylił wyrok zaoczny z 11 września, umorzył postępowanie ponad kwotę 42.700 zł i oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.073 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń, wniosków i przepisów prawa:

W 2009 r. powódka powróciła do kraju z W., gdzie przez wiele lat pracowała i czyniła oszczędności. Powódka posiadała rachunki i lokaty w (...) Bank (...) S.A. w W., a część swoich oszczędności trzymała na rachunku gotówkowym, który posiadała B. J. w (...) S.A. Oddział w Polsce.

Od wyjazdu do W. w roku 1989 powódka nie zamieszkiwała w mieszkaniu przy ul. (...)/(...). Bywała tylko gościnnie, na kilka dni, od roku 1989 r. tylko kilka razy. Decyzją Prezydenta Miasta E. z 12 września 2011r. powódka została wymeldowana z adresu przy ul. (...) (...) w E.. Prawomocnym wyrokiem z dnia 26 września 2012 r. Sąd Rejonowy w E. oddalił powództwo M. B. przeciwko A. K. o przywrócenie utraconego posiadania nieruchomości lokalowej przy ulicy (...) (...) w E..

Okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których wiarygodności strony nie podważały. Ponadto okoliczności faktyczne Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków M. W. (w części), A. K. oraz B. J. (w części).

Jak chodzi o twierdzenia powódki dotyczące podstaw do rozliczenia z pozwanym za handel samochodami wskazano, że w tym zakresie żądanie powódki nie zostało udowodnione wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 6 kodeksu cywilnego. Przepis ten stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z twierdzeniami powódki jej roszczenie należało zakwalifikować jako zawarcie między stronami umowy nienazwanej tzw. spółki cichej lub innej umowy nienazwanej zbliżonej w swojej konstrukcji do umowy spółki cichej. Zgodnie ze stanowiskiem doktryny stronami umowy spółki cichej jest przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą oraz wspólnik cichy. Celem wspólnika cichego jest partycypowanie w zysku przedsiębiorstwa, a celem przedsiębiorcy jest uzyskanie środków pieniężnych, które umożliwią osiągnięcie celu gospodarczego realizowanego przez przedsiębiorstwo. Wspólnik cichy wykląda środki pieniężne, ale nie uczestniczy w prowadzeniu przedsiębiorstwa (patrz. Grzegorz Jędrejek, wyd. ABC 2008, Spółka Cicha, System Informacji Prawnej Lex).

Powódka nie udowodniła, żeby łączył ją z pozwanym jakikolwiek stosunek prawny oparty na nienazwanej umowie spółki cichej lub umowie o zbliżonej konstrukcji i że z tego tytułu powstał obowiązek zwrotu kwoty stanowiącej równowartość 8.500 euro. W tym zakresie powódka nie powołała żadnych dowodów, a te które powołała nie były dla Sądu wiarygodne, a pozwany stanowczo zaprzeczał twierdzeniom pozwu. Na okoliczności powołane w pozwie zgłoszeni zostali świadkowie M. W. i B. J., których zeznania były ze sobą sprzeczne i niewiarygodne. Świadek M. W. składając zeznania w dniu 22 stycznia 2012 r. twierdził, że pieniądze dla pozwanego powódka wypłacała z bankomatów, a świadek B. J. podała, że powódka pieniądze trzymała u niej i od niej brała. Na rozprawie w dniu 9 lipca 2013 r. świadek M. W. wskazał, że podczas pierwszych zeznań w Sądzie nie mówił że pieniądze dla pozwanego były brane od B. J., gdyż nie chciał jej włączać do sprawy. Powołane sprzeczności nie czynią tych zeznań wiarygodnymi w całości, a co za tym idzie odnośnie okoliczności że strony zawarły umowę na mocy której pozwany miał sprowadzać samochody w zamian za środki otrzymane od powódki i się z nią następnie rozliczać. Na niewiarygodność powyższych zeznań wpływa również to, że są one sprzeczne z zeznaniami świadka A. K., której zeznania zamykały się w logiczną całość. Ponadto przeciwko wiarygodności powołanych wyżej świadków przemawia również brak inicjatywy dowodowej po stronie powodowej, w szczególności powódka nie żądała zwrócenia się do poszczególnych instytucji o potwierdzenie nabycia przez pozwanego samochodów wskazywanych przez świadków, potwierdzających np. ewentualną rejestrację tych pojazdów lub opłacenie podatków od czynności nabycia pojazdów.

Powódka nie wykazała samego faktu zawarcia umowy, wobec czego Sąd nie czynił rozważań odnośnie treści umowy, jej zakończenia i powstałego obowiązku rozliczenia.

W przedmiocie twierdzeń powódki o obowiązku zapłaty za rzeczy ruchome wymienione w pozwie stwierdzono, że również w tym zakresie żądanie powódki nie zostało udowodnione. Powódka nie przedłożyła jakichkolwiek dowodów na okoliczność wykazania tytułu prawnego na podstawie którego mogła by żądać od pozwanego zapłaty kwoty 7.200 zł. tj. czy pozwany dopuścił się deliktu i spowodował szkodę w majątku pozwanej poprzez zniszczenie, zabór lub inne czynności w stosunku do rzeczy ruchomych wymienionych w pozwie – art. 415 kc lub też czy pozwany nie wykonał zobowiązania wobec powódki czym również spowodował u niej szkodę – art. 471 kc. Powódka ostatecznie na rozprawie w dniu 9 lipca 2013 r. podała, że co do możliwości pozostawienia rzeczy w lokalu przy ulicy (...) umawiała się z córką A. K. i że zostawiła je w pralni budynku, do której mają dostęp wszyscy mieszkańcy. Żaden z powołanych wyżej świadków nie potwierdził twierdzeń powódki odnośnie zasadności żądania, w tym co do katalogu rzeczy ruchomych wskazanych w pozwie, ich wartości. Świadek B. J. zeznała że rzeczy te przetrzymywane były w pralni budynku za zgodą córki A. K., nie potrafiąc opisać tych rzeczy ani wskazać ich wartości. Podobnie zeznał świadek M. W..

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 347 kpc Sąd uchylił wyrok zaoczny z dnia 11 września 2012 r. i oddalił powództwo. O umorzeniu postępowania orzeczono na mocy art. 203 kpc. wobec cofnięcia powództwa na rozprawie w dniu 22 stycznia 2012 r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 348 kpc w związku z art. 98 kpc. Z uwagi na to, że zawieszono rygor natychmiastowej wykonalności nie można było przyjąć że koszty rozprawy zaocznej ponosi pozwany i na podstawie art. 98 kpc należało rozstrzygnąć o kosztach na podstawie wyniku sprawy. Mając na uwadze, że powódka przegrała sprawę w całości zasądzono więc od niej na rzecz pozwanego kwotę 1.073 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (opłata od sprzeciwu od wyroku zaocznego).

Powódka wniosła apelację od tego wyroku zaskarżając go w całości i domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu.

Skarżąca zarzuciła wyrokowi błędną interpretację zgromadzonego materiału dowodowego, niepełne przeprowadzenie postępowania dowodowego, nieobiektywną ocenę dowodów, w szczególności zeznań świadków. Zarzuciła naruszenie art. 231 kpc i art. 233 kpc przez niewłaściwe przeprowadzenie postępowania dowodowego, w tym błędną ocenę zebranego materiału dowodowego, przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów.

W uzasadnieniu tych zarzutów wywodziła, iż z przedłożonych przez powódkę dokumentów i zeznań wskazanych przez nią świadków jednoznacznie wynika, iż pozwany otrzymał od powódki wskazane w pozwie i w późniejszych wyjaśnieniach środki pieniężne, jak również to, że powódka poniosła szkodę w postaci niewydania jej ruchomości znajdujących się w lokalu przy ulicy (...)(...). Zarzucono, iż Sąd Rejonowy nie przeprowadził wszystkich dowodów zawnioskowanych przez powódkę, a nadto nie uwzględnił, że ustalenia dotyczące udzielonych pozwanemu pożyczek były oparte na zaufaniu i dlatego nie zostały zawarte na piśmie, co pozwany wykorzystał dla swojej obrony. Kwestionowano również obciążenie powódki kosztami procesu wskazując, iż powódce przyznano zwolnienie od kosztów sądowych.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako pozbawiona usprawiedliwionych podstaw nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie przyjąć należało, iż intencją powódki – wbrew literalnemu określeniu zakresu zaskarżenia - było wniesienie środka odwoławczego od wyroku Sądu Rejonowego w zakresie rozstrzygnięć zawartych w jego punktach 1,3 i 4, gdyż apelacja nie zawiera żadnych zarzutów odnośnie umorzenia postępowania o zapłatę 200 zł jako równowartości płaszcza ortalionowego.

Wskazać również należy, iż stanowiące podstawę apelacji zarzuty nie korelują z wnioskiem apelacyjnym sprowadzającym się do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Postulowane orzeczenie zapaść może w wypadkach określonych w art.386 par.2 i 4 kpc, a skarżąca nie stawia zaskarżonemu wyrokowi zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, nie ma również mowy o nieważności postępowania. Zaskarżone orzeczenie jest wynikiem przeprowadzenia postępowania dowodowego z inicjatywy stron, na których zgodnie z art.6 kc spoczywa ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzą one skutki prawne oraz w zgodzie z zasadą kontrydiktoryjności procesu cywilnego. Strona dochodząca określonego roszczenia zobowiązana jest przedstawić i udowodnić fakty, z których to roszczenie wywodzi, nawet jeśli nie precyzuje rodzaju stosunku prawnego, jaki te fakty miały ukształtować.

W pierwszej kolejności stwierdzić wobec tego należy, iż powódka nie sprostала obowiązkowi w zakresie wykazania podstawy faktycznej zgłoszonego wobec pozwanego roszczenia o zapłatę kwoty stanowiącej równowartość 8.500 euro, a nawet nie sprecyzowała, czy polegała ona na wspólnym przedsięwzięciu gospodarczym związanym z zainwestowaniem przez nią określonych środków pieniężnych i udziałem w zyskach (jak wskazywano w pozwie) czy też na udzieleniu pożyczki (jak naprowadza się w apelacji). Sąd Rejonowy opierając się na twierdzeniach powódki, częściowo i w sposób ogólnikowy przyznawanych przez świadków M. W. i B. skonstatował, iż powódka powołuje się na zawarcie z pozwanym umowy tzw. Spółki cichej lub podobnej umowy nienazwanej. Pozwany stanowczo zaprzeczył takiemu stosunkowi, a zatem należało ocenić, czy zawnioskowane przez powódkę dowody potwierdziły jej stanowisko. Wbrew zarzutowi apelacji ocena ta nie naruszyła zasad wyrażonych w przepisach art.231 kpc i 233 kpc. Zwrócić należy uwagę na to, że sama subiektywna ocena i odczucia strony skarżącej w odniesieniu do rozstrzygnięcia dokonanego przez sąd pierwszej instancji nie predestynują jej do negacji zapadłego w sprawie orzeczenia poprzez wskazywanie uchybień natury proceduralnej, w tym niewłaściwej oceny lub pominięcia określonych dowodów, której miałyby dopuścić się Sąd Rejonowy w E. Tym samym skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów; nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 r., I ACa 1303/05, LEX nr 214251). Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05). Tego rodzaju wywody i argumenty nie zostały w apelacji przedstawione. Co więcej, zawarte tam twierdzenia dotyczące zawarcia umów pożyczki stanowią o wskazywaniu zgoła odmiennej podstawy faktycznej niż ta, która była przedmiotem postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji. Również zresztą w odniesieniu do tej podstawy nie wskazuje się – jakie fakty w przypadku dokonania prawidłowej a nie błędnej oceny dowodów – miałyby z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynikać. Nie podejmuje się nawet próby przedstawienia własnej konstrukcji podstawy faktycznej żądania rzekomo z dowodów wynikającej – kiedy i jak umowa została zawarta, jaka była kwota pożyczki, jaki termin zwrotu, kiedy pożyczka została przekazana, kiedy i jakie kwoty zwrócono itp.

W odniesieniu do prawidłowego przeprowadzenia postępowania dowodowego nie można też skutecznie zakwestionować decyzji Sądu Rejonowego co do oddalenia wniosku powódki o „dołączenie zeznań” składanych przez inną osobę na policji w sprawie z zawiadomienia powódki na okoliczność wyłudzenia pieniędzy przez pozwanego, a to z uwagi na zasadę bezpośredniości dowodów. Nie było również uzasadnione żądanie powódki o zwrócenie się o stan jej rachunków bankowych tak z uwagi na tajemnicę bankową, która nie podlega uchyleniu w procesie o zapłatę, jak i na możliwość przedstawienia odpowiednich dokumentów przez samą zainteresowaną. Dodatkowo wskazać tylko można, iż z faktu posiadania przez powódkę określonych środków pieniężnych i ich wypłacania nie sposób byłoby wyciągnąć wniosku, iż były one przekazywane pozwanemu pod jakimkolwiek by tytułem, gdyż zdecydowanie nie doszłoby na tej drodze do wypełnienia dyspozycji przepisu art.231 kc.

Powódka nie wykazała również zasadności roszczenia w zakresie żądania zapłaty kwoty 7.200 zł stanowiącej równowartość jej rzeczy osobistych. W tym zakresie należy w całości podzielić argumentację Sądu Rejonowego z podkreśleniem, iż ostatecznie powódka wskazywała, iż to ze swoją córką umawiała się co do pozostawienia rzeczy i to nie w lokalu przy ulicy (...), a w ogólnie dostępnym pomieszczeniu pralni w budynku, co przesądza o braku legitymacji pozwanego w zakresie ewentualnej odpowiedzialności za niewydanie tych rzeczy czy też ich zniszczenie.

Bezzasadny jest zarzut skarżącej odnoszący się do obciążenia jej kosztami procesu na rzecz pozwanego. Orzeczenie Sądu Rejonowego jest zgodne z przytoczonymi przez ten Sąd przepisami prawa, a jego korekty nie można było oczekiwać na tej podstawie, że powódka korzystała ze zwolnienia z kosztów sądowych, które pozostaje indyferentne dla rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Wskazać tylko można, iż nie zachodziły w sprawie przesłanki do odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik procesu według treści art.102 kpc ani z uwagi na rodzaj dochodzonego roszczenia ani z uwagi na sytuację materialną powódki posiadającej znaczne oszczędności.

Z tych przyczyn apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art.385 kpc.